

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł.
Naczelną redaktora przyjmuje od 2—3 ppoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petiowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.



Kazimierz Wimbor

Komisarz Rządu na m. Wilno

Kawaler Orderu „Polonia Restituta“

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Ś. Ś. Sakramentami spoczął w Bogu dnia 24 stycznia b. r. w wieku lat 39.

Eksportacja zwłok z kościoła Pana Jezusa (przy Klinikach U. S. B. na Antokolu) do Bazyliki odbędzie się w środę 26 b. m. o godz. 5-ej ppoł.

Nabożeństwo żałobne w Bazylice rozpocznie się o godz. 10-ej rano we czwartek dnia 27 b. m. poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Rossa.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pograżone w smutku

Żona i dzieci.

Litwa, Niemcy a Polska.

II.

Planowa ekspansja niemiecka na tereny litewskie, w myśl hasła, wypowiedzianego w r. 1916 przez Ludendorfa: „Bezpieczeństwo Prus Wschodnich wymaga ich przedłużenia aż za Dźwinę i wzdłuż całego dorzecza Niemieckiego“, może napotkać następujące przeszkody:

- 1) Opór Republiki Litewskiej,
- 2) Ingerencję Polski.
- 3) Interesy innych państw europejskich.

Opór litewski może stać się aktualnym po ponownym doświadczeniu do władzy partji, powstałych w imię hasła przedwojennego „Varpas“—(czasopisma demokratycznego), a reprezentowanych obecnie przez ludowców i częściowo socjalistów. Ideologia sukcesorów „Varpasa“ jest niepodległościową i tylko na istnieniu niezależnej formacji państwowej opiera przyszłość kraju. Natomiast wydane w okresie od 1890 roku pisma chrześcijańsko-demokratyczne, jak naprzykład: „Apžvalga“, charakteryzowały się przez płaszczenie się wobec rządu rosyjskiego i przez chętkę do wygrywania u tego rządu momentów antypolskich dla sprawy litewskiej. Nawiasem mówiąc, pośród ówczesnych (okres od 1880 do 1905 r.) „demokratów“ litewskich nie brakło wystąpień analogicznych do chłdeckich (przedsięwzięcie ugodowe Szlipas'a w r. 1884). Jednakże były to jedynie incydenty i w swej całości ruch pozostał niepodległościowym. Otóż doświadczenie ludowców i socjalistów do władzy na Litwie leży na linii rozwoju życia litewskiego, jako etap logicznie konieczny. Wybory majowe 1926 r. dały tym partjom decydującą przewagę, co jest zrozumiałe, zważywszy, że gros ludności wiejskiej stanowią chłopcy, zaś w miastach i miasteczkach rej wodzą socjaliści. Litwa, której ludność jest 79% włościańska nie ma burżuazji miejskiej i jest specyficznie ludową republiką. Sukces Ch.-D. w latach 1919—1925 był chwilowym wynikiem ich demagogicznej polityki oraz objawem obecnie już upadającego wpływu księży w życiu litewskim.

Przewrót z 17 grudnia 1926 r., przewrót, wzorowany na dniach majowych w Warszawie, stał się jednakże tylko pałacową rewolucją

w stylu meksykańsko-portugalskim, i nie potrafi uratować litewskich reakcjonistów. Przewrót ten nie spotkał się z oporem natychmiastowym, ale też nic istotnego nie burzył, ani zmieniał. Ustąpił wprawdzie parlamentarny rząd, nastąpił inny, nie oparty ani na parlamencie, ani na wybitnej jednostce. Rząd ten nie ma oparcia, potrzebnego dla twórczej pracy i będzie musiał odejść. Ciekawem jest, że przewrotowcy usiłują w najdrobniejszych szczegółach naśladować posunięcia Marszałka Piłsudskiego z okresu po 12 maja 1926 r. Dowodzi to, że nie zdają sobie sprawy z odrębności sytuacji Polski i Litwy. Z drugiej strony, wobec tego ani p. Augustin Valdemar, ani pan Smetona, ani pułkownik Plechowicz (notabene podejrzewany o „nieprawomyślność“ jako Polak z pochodzenia) nie stanowią w najmniejszym stopniu litewskiego odpowiednika Józefa Piłsudskiego, dalszy rozwój wypadków „epokowego“ 17 grudnia zaczyna przedstawiać się, jak mówią francuzi „tout à fait lamentablement“. Zamach stanu nic nie zburzył, nic nie stworzył i nic nie stworzył. Wzmocni jedynie szeregi opozycji, która zresztą od samego 17-go grudnia rozpoczęła nader intensywną pracę w terenie wśród ludzi. Żadna ordynacja wyborcza nie potrafi zmniejszyć ilości mandatów ludowców podczas następnego wyborów.

Z chwilą ponownego doświadczenia do władzy litewskich niepodległościowców, siłą rzeczy nastąpi zmiana frontu wobec Niemiec. Bez względu na stosunki z Polską, Litwa demokratyczna nie pójdzie na „anschluss“ z Rzeszą Niemiecką. Może wprawdzie wówczas wejść w orbitę wpływów Rosji, lub, co prawdopodobniejsze, zawrze unję celną z Łotwą i Estonją, jednakże połączeniu z Niemcami sprzeciwi się instykt samozachowawczy. Struktura gospodarcza Litwy nie zmusza jej nieodownie do łączności z Niemcami. O ile chodzi o ingerencję Polski w sprawę niemieckiego naporu na Żmudzi nie jest ona w chwili obecnej aktualną, ze względu na stosunki, a właściwie na blok wszelkich stosunków z Litwą. Jednakże same istnienie sil-

nej i zdolnej do stwarzania oporu germanizmowi Polski jest gwarancją niepodległości Litwy. Minister Zaleski ma wielką zasługę dla przyszłych stosunków polsko-litewskich, że kwestję tę postawił jasno i bez ogródek. Poprzednicy p. Zaleskiego ponoszą natomiast odpowiedzialność za niewykorzystanie w swoim czasie atutów polskich w Kłajpedzie, w chwili, gdy ten tak ważny dla życia gospodarczego Wileńszczyzny port, był zajęty przez aliantów. Miejmy nadzieję, że sprawa „odkorkowania“ Niemna rząd Polski poświęci więcej uwagi, niż dotychczas. Ma bowiem po temu możliwości prawne i faktyczne. Nie powinniśmy też zapominać, że polepszenie się gospodarczego stanu Litwy, spowodowane przez czynniki nie niemieckie, wzmocni odporność tego państwa wobec Niemiec, co znowu leży w interesie Polski.

Pozostaje do rozważenia trzeci czynnik, zdolny jeśli nie do powstrzymania, to przynajmniej do osłabienia naporu Niemców nad Niemnem. Są to państwa zachodnio-europejskie—Anglja i Francja. O Francji wypadnie nadmienić tyle tylko, że jako sojuszniczka Polski, będzie przychylnym okiem witała każdą barjerę więcej na przestrzeni od Bałtyku do Karpat. Stanowisko Francji zamieszkało się w doprowadzeniu do konferencji w Lugano oraz w ostatnich głosach prasy paryskiej w sprawie sporu polsko-litewskiego. Francja dąży do pogodzenia Litwy z Polską i w porozumieniu tych państw widzi wzmocnienie „straży nad Wisłą i Niemnem“, tak potrzebnych dla bezpieczeństwa nad Renem. Jednakże Francja jest szachowana i przez bałtycką politykę Anglii, czego dowody mieliśmy w fakcie zajęcia Kłajpedy przez „powstańców“ litewskich bez zagwarantowania praw Polski. Zaś polityka Anglii w Nadbałtyce opiera się na kategoriach ekonomicznych. Dla tego też dla scharakteryzowania tej polityki względem Litwy, wypadnie nam wrócić do cyfr litewskiego handlu zagranicznego.

Główną pozycję litewskiego eksportu stanowi len i produkty lniane (len surowy, siemię lniane, wyczeski), wynosząc około 50% ogólnego litewskiego eksportu. Anglja zakupiła (w 1-ych 8-miu miesiącach 1926 r.) 41,70% całej ilości eksportowanego lit. lnu (Niemcy tylko 9,90%). Prócz tego Anglja jest odbiorcą przeważnej

ilości litewskiej celulozy (43,00% ilości eksportu celulozy), drzewa surowego, fornierów, drzewa wół-obrobionego, wreszcie jaj i wyki. Dzięki temu Anglja jest najznaczniejszym odbiorcą Litwy i eksport litewski do tego kraju stanowi 32,00% ogólnego lit. eksportu, (Niemcy odbierają 29,00% ogóln. litewskiego eksportu). Jednakże w dziale eksportu produktów spożywczych dominujące stanowisko zajmują Niemcy (patrz cz. I niniejszego artykułu). Z drugiej strony w imporcie litewskim przeważające stanowisko Niemiec zaznacza się we wszystkich pozycjach. Ogólny udział Anglii w imporcie litewskim wynosi tylko 14,00% (wobec 48% Niemiec) tego importu i polega na przywozie śledzi, węgla, tkanin bawełnianych i wełnianych.

Z cyfr tych wynika, że o ile Anglja chętnie wykupywała litewskie surowce, o tyle była bitą przez Niemcy przy sprzedaży swych fabrykatów. To też naturalnym dążeniem byłoby usiłowania wyrwania Litwy z pod kurateli niemieckiej. Jednakże istnieją pewne objawy, zdające się świadczyć o milczącym podziale wpływów nad Bałtykiem. Mianowicie Anglja szczególną uwagę zwraca na Łotwę i Estonję, natomiast Niemcy czule się zajmują

ś. † p.

Kazimierz Wimbor

Komisarz Rządu na m. Wilno.

Kawaler Orderu Polonia Restituta

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzony ŚŚ. Sakramentami zmarł w dniu 24 stycznia 1927 roku w wieku lat 39.

O przedwczesnym zgonie nieodżałowanego kolegi i obywatela powiadamiają
Urzednicy Województwa.

ś. † p.

KAZIMIERZ WIMBOR

Komisarz Rządu na w. Wilno, Kawaler Orderu Poloniae Restitutae

w wieku lat 39

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Ś. Ś. Sakramentami zmarł w dniu 24 b. m.

O zgonie Swego Nieodżałowanego i Kochanego Zwierzchnika zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Urzednicy Komisarjatu Rządu na m. Wilno.

Wileński Oddział Ligi Morskiej i Rzecznej zawiadamia członków o śmierci nieodżałowanej pamięci swego Prezesa

ś. † p.

KAZIMIERZA WIMBORA

zmarłego w dniu 24 stycznia 1927 roku.

Zarząd wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w oddaniu ostatniej posługi niestrudzonemu Prezesowi i Szlachetnemu Obywatelowi.

Zarząd.

Uwaga! Podajemy do ogólnej wiadomości, że w sklepie naszym Nr. 4 przy ul. Zawalnej Nr. 34 sprzedają się dobrej jakości. T-wo „Agrumaria“.

kapusta i ogórki kiszzone

3435

Bal kostiumowy
na obozy letnie dla harcerzy
odbędzie się dnia 1-go lutego 1927 roku w salonach garnizonowego klubu oficerskiego.
3350-4

Litwa i częściowo Finlandją. Jeśli przypomnieć, że „Drang nach Osten“ znajduje u Anglików zrozumienie jako konieczność posiadania przez Niemcy nowych terenów na wschodzie, a to w postaci rekompensaty za kolonie i za „reńskie bezpieczeństwo“, stanowisko Anglii w sprawach litewskich zdaje się niewyraźnym. Tem zastrzeżeniem opatrzymy skonstatowanie faktu ekonomicznych przeciwieństw Niemiec i Anglii w Litwie.

T. Nagurski.
Uwaga. Faktem znamiennym jest ostatni przyjazd przedstawiciela W. Brytanji w Rydze, do Kowna, i jego enuncjacje na temat konieczności nawiązania litewsko-polskich stosunków gospodarczych.

Podsekretariat Stanu dla spraw mniejszości narodowych.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Od niejakiego czasu rozchodzą się w kołach politycznych pogłoski, jakoby rząd nosił się z zamiarem utworzenia w najbliższym czasie podsekretariatu stanu dla spraw mniejszości narodowych przy Prezydium Rady Ministrów.

Informujemy się, iż ta sprawa nie jest w tej chwili aktualna. Należy jednakże zaznaczyć, iż zasadnicze stanowisko rządu w tej sprawie idzie po linii utworzenia omawianego podsekretariatu stanu.

Decyzji w tej mierze jednakże nie przewiduje się w dniach najbliższych.

ś. † p.

Kazimierz Wimbor

Komisarz Rządu miasta Wilna, Kawaler Orderu „Polski Odrodzonej“

zmarł w dniu 24-go stycznia b. r.

Pogrążeni w głębokim żalu składają tą drogą hołd pamięci nieodżałowanego szefa

Komendant i oficerowie Policji Państwowej m. Wilna.

ś. † p.

Kazimierz Wimbor

Komisarz Rządu, m. Wilna, współzałożyciel i długoletni członek Związku Polaków Ziemi Kowieńskiej.

w wieku lat 39, w dniu 24 b. m. zasnął w Bogu.

Eksportacja zwłok z kościoła Pana Jezusa na Antokolu do Bazyliki odbędzie się

we środę 26 b. m. o godz. 5-iej ppł.

Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego rozpocznie się o godz. 10 rano we czwartek w Bazylice, poczem nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu Rosa.

O tych smutnych obrzędach zawiadamia ziomek

Zarząd Związku Polaków Ziemi Kowieńskiej.

ś. † p.

Kazimierz Wimbor

na posterunku wiernej i ofiarnej pracy dla dobra Państwa i Kraju, otoczony ogólną miłością i szacunkiem, po krótkich i ciężkich cierpieniach w dniu 24 b. m. w wieku lat 39, rozstał się z nami.

**Cześć Twej zacnej pamięci
Drogi Kolego i Przyjacielu!**

Ś. p. Kazimierz Wimbor

Komisarz Rządu na m. Wilno.

Dnia 24-go stycznia o godzinie 3-iej po południu w Klinice Uniwersyteckiej na Antokolu w Wilnie zmarł po operacji ślepej kiszki Komisarz Rządu na m. Wilno Kazimierz Wimbor.

Św. p. Kazimierz Wimbor urodził się 1-go marca 1887 roku w pow. Kowieńskim, gimnazjum ukończył w Rydze, wydział prawni skończył w Petersburgu, do służby państwowej wstąpił jako podprokurator przy Sądzie Okręgowym w Wilnie i przebywał na tym stanowisku od 12-go czerwca 1919 r. do 1-go lutego 1921 r. następnie mianowany został Starostą Grodzkim w Wilnie, na którym to stanowisku przebywał do 1-go lipca 1922 r. Od tej chwili piastował nieprzerwanie Urząd Komisarza Rządu.

Z głębokim żalem podajemy

wiadomość o śmierci powszechnie szanowanego i lubianego obywatela i zwierzchnika władzy administracyjnej w naszym mieście. Ograniczając się na razie do podania tylko kilku najważniejszych dat z jego życia zaznaczamy, że obszerne wspomnienie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Zwłoki ś. p. Komisarza Wimbor zostały wczoraj po południu przeniesione do kaplicy przy klinice uniwersyteckiej na Antokolu. Dla pierwszego doraźnego uczczenia pamięci zmarłego zebrało się mimo braku zawiadomień mnóstwo osób. Więści o niespodziewanej śmierci ś. p. Wimbor lotem błyskawicy obiegła całe miasto, mnóstwo życzliwych osób kierując do łoża zmarłego.

Dziś o godz. 10-iej rano w kaplicy przy klinice odbędzie się cicha Msza Żałobna, w której weźmie udział rodzina i przyjaciele Zmarłego.

O godz. 5-iej po południu nastąpi przeniesienie zwłok do katedry. Pogrzeb odbędzie się środę.

Sejm i Rząd.

(Tel. od własn. kor. z Warszawy).

Sprawa aresztowanych posłów w komisji reg. i nietykalskości poselskiej.

Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalskości poselskiej przystąpiła dziś do rozpatrywania sprawy wydania sądom aresztowanych posłów. Na posiedzeniu obecny był marszałek Rataj oraz przedstawiciele rządu: minister sprawiedliwości Meysztowicz, podprokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie Przyłuski, prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie Rudnicki, radca M-stwa Sprawiedliwości Moldenhaver i z nadzoru prokuratorów przy M-stwie Sprawiedliwości p. Kuczynski.

Przewodniczący komisji poseł Popiel (NPR) otwierając posiedzenie zaznaczył, że zwołał je w porozumieniu z p. marszałkiem Sejmu, choć sprawa nie przeszła jeszcze formalnie przez plenum Sejmu. Na porządku dziennym jest sprawa aresztowanych posłów. Przewodniczący zaproponował, aby przedewszystkiem wybrać referenta, a na-

święconem sprawom organizacyjnym, głosowaniu poprzednich wniosków, pożegnaniom i podziękowaniom — odznaczyła się delegacja polska.

Pierwszy zabrał głos pos. Chomiński dla zgłoszenia wniosków organizacyjnych. W swem przemówieniu stwierdzał konieczność wyjątkowej pracy demokratycznej w myśl odwiecznych hasel wolności, równości i braterstwa, jedynie mogących wprowadzić na ziemi dobrobyt i pokój wszechświatowy. Żądał bardziej zwartych ram organizacyjnych dla „Ententy“ demokratycznej, któreby mogły „nietylko uczcić szczęśliwy moment rodzący się przyjaźni francusko-niemieckiej, ale również ożywić przekonanie o braterstwie powszechnem“. Zakończył odczytaniem wniosków, zmierzających do uchwalenia — regulaminu oraz do takiej organizacji, która na kongresach dawała w przyszłości możliwość wypowiedziania się większej ilości mówców, szczególnie nad sprawozda-

niem Komitetu Wykonawczego — jak również propozycje by ten komitet podawał w „Biuletynie“ swoim dokładne wiadomości o stronictwach biorących udział w Entente, jak i o ich stanowisku w poszczególnych kwestiach obchodzących ogół demokracji europejskiej. Zaraz po p. Chomińskim przemawiał nowoobрани sekretarz generalny p. E. Barel, podtrzymując wnioski delegacji Polskiej jako ideał do którego ma dążyć Komitet Wykonawczy (do którego z Polaków należy jako wiceprezes Dr. Motz, stale mieszkający w Paryżu). Dalej Przewodniczący Berendsen „usiłnie prosił“ zebranie o przyjęcie wniosku polskiego — co też przez powstanie z miejsc zebranie jednogłośnie akceptowało. Rzeczą na pozór drobna wniosek organizacyjny — ale miało swoje znaczenie. Przedewszystkiem była to inicjatywa polska — uwieńczona przytem całkowicie moralnym i formalnym powodzeniem. Dalej zacytowane powyżej słowa pos. Chomińskiego z przychylnem

Symbol współzycia narodowościowego.

Budowa wspólnego domu ludowego w Nowogródku.

NOWOGRÓDEK, 24.I (Pat.) 21 b. m. odbyło się organizacyjne zebranie przedstawicieli wszystkich narodowości zamieszkujących ziemie nowogródzką, na którym uchwalono przystąpienie do budowy w Nowogródku domu ludowego będącego symbolem zgodnego współzycia wszystkich narodowości.

Na zebraniu tem postanowiono wysłać do Marszałka Piłsudskiego depeszę treści następującej: „Belweder. Marszałek Piłsudski. Przedstawiciele narodowości: polskiej, białoruskiej, żydowskiej i maho-metańskiej, zamieszkujących ziemie nowogródzką, zebrani w dn. 21 b. m. na pierwsze organizacyjne posiedzenie w celu wyłonienia centralnego komitetu budowy domu ludowego ziemi nowogródzkiej jako emblematu zgody, harmonijnego współzycia i miłości do kraju i Ojczyzny, ślą Tobie, Panie Marszałku, synowi naszej ziemi, wyrazy hołdu, czci i oddania i proszą o roztoczenie opieki nad tem naszym dziełem“.

Depeszę powyższą złożono na ręce pana wojewody Bezkowicza.

Wręczenie biretu kardynałowi Lauriemu.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dzisiaj odbędzie się na Zamku uroczyste wręczenie biretu kardynałowi Lauriemu przez p. Prezydenta.

Uroczystość ta ma nosić charakter wybitnie podniosły. Weźmie w niej udział Rząd z p. premierem Bartlem na czele, wyższy kler z ks. prymasem Hlondem na czele oraz kompania i szwadron przyboczny p. Prezydenta.

Wojna w Chinach.

Marsz wojsk angielskich na Szanghaj.

LONDYN, 24.I (Pat.) Jak donosi Biuro Reutersa, pułk. wojsk angielskich w Pendżbie otrzymał rozkaz wyruszenia do Szanghaju.

Jest to pierwszy krok rządu angielskiego uczyniony w myśl postanowień układu ze Stanami Zjednoczonymi, Francją i Japonją w sprawie obrony Szanghaju.

LONDYN, 24.I (Pat.) Ministerstwo wojny donosi, iż rząd indyjski przygotowuje wysyłkę do Szanghaju dwóch batalionów wojsk angielskich i 2 ch indyjskich wraz z oddziałami pomocniczymi.

Interwencja zbrojna Japonji.

TOKIO, 24.I (Pat.) Japonja nie zamierza narazie wysłać swych wojsk do Chin wychodząc z założenia, że jednostki stacjonujące na wodach chińskich podążają zadaniu na wypadek konieczności interwencji zbrojnej. 4 kontr-torpedowce japońskie otrzymały rozkaz natychmiastowego wyruszenia do Szanghaju.

Niezależność lub wojna.

HANKOU, 24.I (Pat.) W ogłoszonym tutaj manifestie rząd kantoński oświadcza, że póki jest niemożliwy dopóki Chiny nie odzyskają całkowitej niezależności.

stepnie skorzystać z obecności przedstawicieli rządu i poprosić ich o udzielenie wyjaśnień.

Głos zabrał marszałek Rataj, oświadczając, że utart się usus, choć nie postanawia tego regulamin, że wnioski o wydanie posłów są wnoszone przez rząd do Sejmu a plenum przekazuje je dopiero komisji. W tym wyjątkowym wypadku marszałek zaproponował prezesowi komisji zwołanie natychmiast posiedzenia ze względu na to, że przytrzymywanie tych posłów w areszcie uznać należy za stan nie-normalny, z którego jaknajrychlej należy wyjść. Jeżeli jednak podnie- sie się choćby jeden głos protestu, marszałek musiałby się czuć skrupowanym dotychczasowym zwycię- zstwem parlamentarnym i wycofałby sprawę, a jutro t. j. we wtorek plenum Sejmu przekazałoby ją komisji.

Posel Jeremicz (Kl. Białor.) powiedział co następuje: „Aresztu- jąc posłów rząd złamał Konstytucję. Nie widzę jednak potrzeby przy rozpatrywaniu tej właśnie sprawy łamać jeszcze regulamin. Nie widzę powodu do takiego po- śpiechu, natomiast będę prosił Pana Ministra o wyjaśnienie“.

Przewodniczący pos. Popiel o- świadczył nato: „Na porządku dziennym jest tylko ta jedna sprawa. Jeżeli poseł Jeremicz poprze- ma swój protest, to posiedzenie natychmiast będzie zamknięte, a nastę- pnie będzie mogło się odbyć naj- wczesniej we środę rano“.

Posel Jeremicz (Kl. Białor.) powiedział co następuje: „Aresztu- jąc posłów rząd złamał Konstytucję. Nie widzę jednak potrzeby przy rozpatrywaniu tej właśnie sprawy łamać jeszcze regulamin. Nie widzę powodu do takiego po- śpiechu, natomiast będę prosił Pana Ministra o wyjaśnienie“.

Przewodniczący pos. Popiel o- świadczył nato: „Na porządku dziennym jest tylko ta jedna sprawa. Jeżeli poseł Jeremicz poprze- ma swój protest, to posiedzenie natychmiast będzie zamknięte, a nastę- pnie będzie mogło się odbyć naj- wczesniej we środę rano“.

Przewodniczący pos. Popiel o- świadczył nato: „Na porządku dziennym jest tylko ta jedna sprawa. Jeżeli poseł Jeremicz poprze- ma swój protest, to posiedzenie natychmiast będzie zamknięte, a nastę- pnie będzie mogło się odbyć naj- wczesniej we środę rano“.

Przewodniczący pos. Popiel o- świadczył nato: „Na porządku dziennym jest tylko ta jedna sprawa. Jeżeli poseł Jeremicz poprze- ma swój protest, to posiedzenie natychmiast będzie zamknięte, a nastę- pnie będzie mogło się odbyć naj- wczesniej we środę rano“.

Ponieważ pos. Jeremicz protest swój podtrzymał, przewodniczący zamknął posiedzenie.

Zaprzysiężenie min. Miedzkiego.

Wczoraj powrócił ze Spały p. Prezydent Rzeczypospolitej i po przybyciu na Zamek odebrał przy- sięgę od nowomianowanego mi- nistra poczty i telegrafów p. Bogu- sława Miedzkiego.

Z ZAGRANICY.

Jugosławia a państwo bałtyckie.

BIAŁOGRÓD, 24.I (Pat.) Dziennik „Vreme“ dowiadyuje się, że rząd jugosławiński ma zamiar nawią- zać stosunki dyplomatyczne z pań- stwami bałtyckimi. Poseł Jugosło- wiński w Warszawie miałby objąć dodatkowo funkcję zastępcy dy- plomatycznego królestwa S. H. S. w Helsingforsie, Rydze i Tallinie, zaś poseł w Berlinie objąłby takie funkcje w Kownie.

Życzliwe przyjęcie p. Knolla we Włoszech.

BERLIN, 24.I (Pat.) „Berliner Tageblatt“ donosi z Rzymu, że nowy poseł polski p. Roman Knoll został przez prasę włoską przyjęty bardzo życzliwie jako osobisty przyjaciel marszałka Piłsudskiego.

Posel Knoll rozpoczął we Wło- szech — jak donosi dziennik żywą propagandę gospodarczą na rzecz Polski.

nie mają — gotowi byli zgodzić się na to. Protestował natomiast gorą- co przeciw takiemu odkładaniu pro- fesor szwedki.

Pos. Łypaciewicz imieniem delegacji polskiej przemawiając po francusku i po niemiecku poparł Szweda, dowodząc że choć w Polsce nauka religii jest obowiązkowa — ale demokraci nie powinni dopusz- czać do stosowania obłudy i zmuszania dzieci niewychowanych reli- gijnie przez rodziców do praktyk i nauki im obcej. Delegacja Polska i Szwedka zostały przegłosowane — ale było to dobre towarzystwo i zasada demokratycznie nie ob- ludna.

Wreszcie przy zakończeniu po- siedzenia, gdy zaraz po dziękczyn- nem dla wszystkich przemówieniu prezesa Berendsena — zabrał po niemiecku (jedynie polskie przemó- wienie w tym języku) głos pos. Dąbski, dziękując w imieniu zebranych demokratom niemieckim jako gospodarzom za gościnność i orga- nizację kongresu, serdeczne to

Bezprawna rewizja

w domu mecenasa Rodziewicza.

Miasto nasze zostało zaalarmo- wano niezwykle wiadomością o re- wizji, przeprowadzonej w ubiegły piątek w mieszkaniu powszechnie znanego i szanowanego mecenasa Wacława Rodziewicza.

Sprawa przedstawia się nastę- pująco:

W toku śledztwa prowadzonego w Warszawie w sprawie areszto- wanych hrcmadowców, spotkano się z notatką, że w pewnej spra- wie politycznej występować miał jako obrońca mec. Rodziewicz. Ta zupełnie naturalna i niewinna wiadomość sprawiła, że władze warszawskie zwróciły się do Wilna z propozycją przeprowadzenia rewizji. Prokurator Sądu Okręgowego u- dzielił na rewizję zezwolenia. Sęd- zia śledczy p. Chelstowski zjawił się w asyście policji do mieszka- nia mec. Rodziewicza przy ul. Mon- twiłłowskiej Nr. 1, wskazując, że celem jego wizyty jest przeprowa- dzenie rewizji. Mec. Rodziewicz za- protestował przeciwko niezwyklej wizycie i oświadczył, że pragnie zawiadomić dziekana Rady Adwo- kackiej prof. Jundziłła. Sędzia śled- czy nie zgodził się jednak na wy- słanie sekretarki mec. Rodziewicza do prof. Jundziłła i zatrzymał ją na miejscu. Przypadkowo nadszedł jednak mec. Hrehorowicz, któremu udało się zawiadomić prof. Jun- dziłła, który niebawem przybył do mieszkania mec. Rodziewicza. Tym- czasem przystąpiono do rewizji *przewracając akta spraw sądowych*, które prowadzi obecnie mec. Rod- ziewicz. Zabrano niektóre druki polityczne, załączone do spraw. O zupełnej „niewinności“, uzyskane- go tak niezwykle drogą „materja- łu“ świadczy, że zabrane akta zo- stały następnego dnia zwrócone ich prawemu posiadaczowi.

Jak stwierdzono później, pro- kurator Sądu Apelacyjnego w Wil- nie p. St. Pliszczyński nie był po- wiadomiony o niezwyklej zamie- rzeniach podległych mu władz w stosunku do mieszkania mec. Rod- ziewicza.

W związku z powyższą sprawą Rada Adwokacka w Wilnie wysła- ła natychmiast energiczny protest do p. Prokuratora sądu Okręgo- wego w Wilnie oraz do p. Mini- stra Sprawiedliwości, zawiadawia- jąc jednocześnie o zasławnym fakcie Naczelną Radę Adwokacką.

Tyle sucha kronika wypadków. Sprawa rewizji u mec. Rodziewicza odbija się niewątpliwie głośnie- echem w Wilnie i w Warszawie. Mamy do czynienia z oczywistym bezprawiem. Artykuł ósmy Statutu Palestry poręcza ustawowo tajem- nicę zawodową adwokata. Nie po- zwala on adwokatowi zdradzać in- formacji uzyskanych od klienta, ani też sądowni wkroczać w tajem- nicę zawodowe obrońcy. Prawa o- bywatelskie zostały więc tu zła- mane.

Pozatem mamy do czynienia z faktem naruszenia nietykalności mieszkania człowieka powszechnie znanego i szanowanego, piastują- cego wysoką godność członka Rady Adwokackiej. Mec. Rodziewiczowi należy się słuszne „zadośćuczynienie“.

Kto winien? Władze lokalne by- ły tu wykonawcami jeśli nie rozka- zów z góry, to dyrektyw, którym, jak to mieliśmy możność wykazać w całym szeregu wypadków w cią- gu ostatnich 10 dni, da się wiele zarzucić z punktu widzenia celo- wości.

Za niezwyklej fakt, jaki zaszedł na naszym bruku, nie jest odpo- wiedzialny tylko prokurator Sądu Okręgowego p. Sztajmann.

Odpowiedzialność ponosi w ca- łą pełń naczelny prokurator pań- stwa — minister sprawiedliwości p. Aleksander Meysztowicz.

To musi być powiedziane jasno-

podziękowanie w ręce niestrudzo- nych Dr. Haasa i Dr. Heilego. Uprze- dziłiliśmy w tem Francuzów którzy dopiero później znaleźli sposob- ność powtórzenia jeszcze raz tej grzeczności w stosunku do Niem- ców.

Tak zakończyła się oficjalna część Zjazdu. Nierównie ciekawszą była część nieoficjalna — mianowicie rozmowy kuluarowe, śniadaniowe, obiadowe, przyjęciowe. Dr. Haas podejmował gości rautem, potem miasto zaprosiło na przedstawienie „Hugonotów“ do opery — wreszcie prezydent państwa badeńskiego, (pełniący, zresztą, jednocześnie funkcje premiera i ministra skarbu (co za oszczędność! przypomnijmy, że to prawowity następca wielkich książąt badeńskich) zaprosił na przyjęcie, uroczajone pięknym koncertem i doskonałymi zakąskami przy państwowym świetnym pi- wie (!). Przemówił przytem, choć sam centrowiec, bardzo demokra- tycznie, witając zebranych i podno- sząc pokojowość narodu niemie-

Demokraci wszystkich krajów — łączcie się!

Zjazd w Karlsruhe.

(Dokończenie).

Trzeciego dnia obrad Zjazdu Demokratów i Radykałów w Kals- ruhe — stała na porządku dziennym sprawa pracy i płacy („Salariat“), która nie obudziła żywszych prze- ciwności jako ogólnie dla wszyst- kich zrozumiała i już powszechnie uznana. Skorzystał z zabrania głosu obecny minister spraw wew- nętrznych Rzeszy (in statu demis- sionis łącznie z całym gabinetem) — dr. Kulz. Uchwalone rezolucje w niczem nie odbiegają od sztandar- owych żądań przedstawicieli ro- botniczych w sprawie ustawodaw- stwa robotniczego, obowiązującego dziś w Polsce.

Na ostatnim posiedzeniu po-

Zycie gospodarcze.

W sprawie cel wywozowych na zboże.

Gazeta Handlowa AW w ostatnim numerze podaje następujące informacje na podstawie wywiadu z jednym z wybitnych działaczy na gruncie organizacji naszego eksportu zbożowego.

W dziale żyta od dłuższego już czasu eksport absolutnie się nie kalkuluje. Od kilku miesięcy eksport żyta z zagranicę był minimalny i dotyczył przeważnie tych dzielnic Rzeczypospolitej, które w tej dziedzinie najczęściej mogą pracować na wywóz. Ceny na żyto w kraju częstokroć były wyższe, aniżeli zagranicę, i dlatego warunki proponowane naszym eksporterom nie konwenowały zupełnie.

Urodzaje kampanji roku 1926/27 są do 30% mniejsze, aniżeli w roku 1925/6, dlatego też podaż żyta jest stanowczo mniejsza, aniżeli normalnie. Jeżeli wywożono do tej pory żyto zagranicę, to przeważnie ze strony takich rolników, którzy mieli nóż na gardle w postaci różnych zobowiązań, płatnych na początku kampanji 1926/7 r. Obywatele zamożniejsi nigdy się nie spieszyli z wywozem, wiedząc bardzo dobrze o tem, że najwyższe ceny na zboże są nie na początku okresu realizacji, lecz na przednówka, kiedy podaż jest mała. Dlatego posiadają oni na składach jeszcze poddostatek zboża. Prawda, że takich ziemian jest dzisiaj w

Polsce znikoma ilość, gdyż warunki obecne są bardzo niekorzystne dla rolnictwa, lecz należy przypuszczać, że żyta do świeżych zbiorów powinno nam starczyć przy odpowiednim i oszczędnym rozdziale.

Ostatnio wprowadzone cło na żyto eksportowane zagranicę w ilości 15 zł. od 100 klg., siłą rzeczy musi zahamować zupełnie wywóz, lecz należy bardzo wopamiętać żeby podziałem na niższe ceny na rynku krajowym.

Ceny pszenicy w Polsce są bardzo wysokie, i dlatego w związku z wprowadzeniem cła eksportowego powinny spaść. Ostatnio w b. Kongresówce i w Poznańskim żądają za pszenicę wagi 125,6 funtów holenderskich na st. załadowania do 54 zł., gdy tymczasem importowana z Rosji (przy 130 f. hol. wagi) franco st. Warszawa wynosi 54 zł. Z tego wynika, że konkurencja pszenicy rosyjskiej zmusi polskich producentów do obniżenia cen i dlatego niżki na pszenicę należy się spodziewać wkrótce.

Owsa i jęczmienia mamy poddostatek, dlatego ceny powinny pozostać na poziomie dzisiejszym tembardziej, że mało się różni od zagranicznych. Wywóz jęczmienia naszego zagranicę absolutnie się nie kalkuluje, zapotrzebowanie stamtąd jest zupełnie minimalne.

Dzień Marszałka Piłsudskiego.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj wieczorem Marszałek Piłsudski rewizytował kardynała ks. Kakowskiego.

Następnie p. Marszałek udał się do gmachu Gen. Inspektoratu, gdzie pod jego przewodnictwem rozpoczęła się kilkudniowa odprawa inspektorów i wyższych oficerów, przydzielonych do Gen. Inspektoratu.

W sprawie tej biorą udział gen. Rydz-Śmigły, gen. Skierski i gen. Romer.

P. Colban u W.-premiera Bartla.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj p. Colban, szef sekcji mniejszościowej przy Lidze Narodów, złożył wizytę p. Wice-premierowi Bartłowi, któremu w dłuższej rozmowie przedstawił swe spostrzeżenia z objazdu górnośląskiego.

Posiedzenie Rady Ministrów.

Dowiadujemy się, iż zapowiedziane na środę posiedzenie Rady Ministrów zostało odłożone na koniec bieżącego tygodnia.

Na tem posiedzeniu rozpatrzone będą między innymi sprawy polsko-gdańskie, związane, jak wiadomo, z toczącymi się obecnie rokowaniami celinami.

Pozatem Rada Ministrów omówić ma przygotowaną już odpowiedź rządu polskiego na memoriał prof. Kemmerera i wniosek min. Czechowicza o powołaniu członków rady finansowej.

Więści z kraju.

m. SWIĘCIANY.

dnia 19 stycznia 1927 r.

Do Redakcji Kurjera Wileńskiego.

Na zasadzie art. 21 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Pr. P. Nr. 14, poz. 186) proszę o umieszczenie w najbliższym numerze czasopisma następującego sprostowania:

W numerze 12-m (761) z dnia 16 b. m. czasopisma „Kurjer Wileński” został umieszczony artykuł p. t. „Strzelec”, „Sokół” i Administracja, w którym autor zarówno pod moim adresem, jak i podległego mnie Urzędu Starostwa podał kilka zarzutów o tem, jakoby miał popierać tendencyjnie, korzystając ze swego urzędowego stanowiska, niektóre organizacje społeczne, inne zaś zwalczać. Redakcja podziękując niedwuznacznie służsność tych zarzutów w przypisku swym dowodzi, że Urząd Starostwa Święciańskiego jest, zdaniem Redakcji „ekspozyturą narodowej demokracji”.

W celu oświecenia istotnego stanu rzeczy podaję co następuje:

1) Stowarzyszenie sportowogimnastyczne „Sokół” w Święcianach, od paru tygodni tu zorganizowane, korzysta z mego poparcia absolutnie narówni ze wszystkimi innymi organizacjami, mającymi na celu wychowanie fizyczne. Poparcie to nie wychodzi poza ramki prawem określone i preto nieprawda jest, by „Sokół” był tu organizacją specjalnie uprzywilejowaną. Stwierdzam kategorycznie, że nikomu z urzędników Starostwa nie dawałem zezwolenia na załatwianie w godzinach urzędowych w lokalu Starostwa spraw powyższej organizacji, jak również na zebraniach organizacyjnych „Sokoła” z powodów odemnie niezależnych nie byłem obecny i żadnej konferencji z Zarządem tegoż Towarzystwa dotychczas nie miałem, tem samem nie mogłem upoważnić nikogo do powoływania się na moje poparcie.

2) Nieprawdą jest, że organizacja „Strzelec” spotyka się z nieprzychylnością urzędników Starostwa (nie miałem ani jednej konkretnej skargi ze strony „Strzelca” w tej mierze), natomiast prawdą jest, że przedstawiciel Związku Strzeleckiego kooptowałem do Rady Przystosowania Wojskowego, popierając tą organizację na równi z innymi, wchodzącymi w skład powyższej Rady.

3) Odmowa wydania Zarządowi „Strzelca” zezwolenia na wyświetlenie obrazów kinematograficznych w sali p. Szakalisa w Święcianach istotnie została spowodowana tem, że sala powyższa nie nadaje się w obecnym stanie do urzędowania w niej przedstawień tego rodzaju. To też nieprawdą jest, że wyłącznie Związkowi Strzeleckiemu nie wydano rzeczonych zezwolenia (o które ubiegał się Prezes tegoż Związku p. Ożdyński — Naczelnik Urzędu Pocztowego), a prawdą jest, że p. Rynczakowi posiadającemu koncesję na kino wędrownie ze specjalną kabiną ogniotrwałą, konstrukcja której została zatwierdzoną przez Urząd Wojewódzki, również jeszcze w grudniu m-cu roku ubiegłego odmówiłem zezwolenia na dalsze wyświetlanie obrazów w sali p. Szakalisa na rok 1927 ze względów powyżej przytoczonych i w związku z zażaleniem okolicznych mieszkańców.

Zaznaczam, że p. Ożdyńskiemu wskazywane były inne lokale, nie narażające miasta na niebezpieczeństwo ogniowe, a nadające się w zupełności do urzędowania w nich widowisk publicznych, jednak p. Ożdyński z niewiadomych mi powodów z powyższych wskazówek nie zechciał skorzystać.

Stwierdzam, że obowiązujące przepisy techniczno-ogniowe nie przewidują żadnych ulg dla organizacji społecznych w tej mierze, i zresztą takie ulgi logicznie są niedopuszczalne, gdy chodzi o bezpieczeństwo pożarowe.

4) Nieprawdą jest, że ja osobiście, lub też urzędniczo podległego mnie Starostwa zaangażowani są w pracy politycznej na korzyść tego lub innego Stronnictwa, natomiast prawdą jest, że Starostwo, jako takie, ma ściśle określone prawem zadania, preto nie jest i być nie może „ekspozyturą” jakiego bądź stronnictwa politycznego.

Witold Świrawski.
Starosta Święciański.

Zamieszczając niniejsze sprostowanie, zaznaczam, że w numerze jutrzejszym nie omisszamy zamieścić obszernego komentarza do niego.

Red.

J. M. Rektor U. S. B.

Stanisław Pigoń.

Obrany w dniu 22 b. m. rektorem wszechniej wileńskiej prof. dr. Stanisław Pigoń urodził się 27 września 1885 r. w Komboni, powiecie Kroszeńskim. Po ukończeniu gimnazjum w Jaśle, studia uniwersyteckie odbył w Krakowie i tam się doktoryzował. W czasie wojny walczył na froncie francuskim, rosyjskim i włoskim, w armii polskiej brał udział w obronie Lwowa, w walkach w rejonie Kowla, a w r. 1920 w obrębie IV armii jako oficer pociągu pancernego.

Po wojnie przeciągnął półtora roku wykładał jako zastępca profesora w uniwersytecie poznańskim. Uzyskał wieniam legendy w Krakowie, w r. 1921 przybył do Wilna, gdzie objął katedrę historii literatury polskiej.

Rektor Pigoń specjalnie poświęcił się badaniom twórczości Mickiewicza, których wynikiem jest szereg cennych rozpraw, wydanych osobno bądź też rozrzuconych po

czasopismach. Ostatnią kapitalną pracą w tej dziedzinie jest wydanie krytyczne „Pana Tadeusza” w krakowskiej „Bibliotece Narodowej”. Wcześniej zostały wydane następujące prace prof. Pigońa: „O księgażarce i pielgrzymstwie A. Mickiewicza” (1911), „Do podstaw wychowania narodowego”, „Z epoki Mickiewicza” studia i szkice. „Głosy z przed wieku” — szkice z dziejów procesu filareckiego. „Nieprawda i prawda o celi Konrada” — pismo polemiczne (Wilno, 1924), „Adam Mickiewicz o życiu duchowym”, „Chryptologia Towiańskiego”, „Towiańskiego wybór pism i nauk”, S. Goszczyńskiego: „Podróż mego życia”. Uryki wspomnień i zapiski do pamiętnika 1081 — 1842, i w. in. W latach 1910—1914 prof. Pigoń był redaktorem miesięcznika „Iskra”, poświęconego sprawom wychowania narodowego.

Wybór tak wybitnego uczonego i pedagoga na wysokie stanowisko rektora uniwersytetu wileńskiego powitany został przez społeczeństwo nasze z uznaniem i żywym zadawalaniem.

(1)

KRONIKA.

Wtorek 25 stycznia

Dziś: Nawróc, sw. Pawła Ap.
Jutro: Polikarpa B. M.

Wschód słońca—g. 7 m. 27
Wschód — g. 16 m. 09

URZĘDOWA

Zaprowadzenie służby telefoniczno-telegraficznej.

Wagających pocztowych Radziwiłłów koło Skierniewic pow. Łowicz. Puszcza Marjańska pow. Skierniewicki i Rutka Tartak pow. Suwałki zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną z włączeniem do przewidów, pierwszej: Skierniewice — Puszcza Marjańska, drugiej: Radziwiłłów koło Skierniewic—Skierniewice, trzeciej: Suwałki—Wiżałny.

W urzędzie pocztowo-telegraficznym z urzędzeniem telefonicznym Igalno pow. Święciany postanowiono aparat Morse'a, zaprowadzono służbę telegraficzną z włączeniem do przewodu Nowo-Swięciany — Turmont.

Godziny urzędowe w wyżej wymienionych urzędach „L” (urzędowanie dwurzędowe). (s)

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Bezrobotnie w liczbach.** Ostatnie dane co do sytuacji na rynku pracy za okres od dnia 17 do 22 stycznia r.b. wskazują następujące cyfry bezrobotnych na terenie działalności Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Wilnie: Robotników hut.—36; robotn. metal.—277; robotników budowlanych—590; innych wykwalifikowanych — 1308; niewykwalifikowanych—1388, robotn. rolnych—276 i pracowników umysłowych—1350. Co razem wynosi 5225 bezrobotnych.

Część z tych bezrobotnych w liczbie ogólnej 1660 jest uprawnioną do pobierania zasiłków z obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia; dzielą się oni na t. zw. dożytecznych państwowych liczb których wynosi—1125 i Ustawowych z F. B.—535. (S)

— **Kto może otrzymać pracę.** Jak nas informują Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w chwili obecnej może zatrudnić 66 bezrobotnych, na liczbę tę składają się zapotrzebowania na robotników leśnych do przygotowania drzewa piłowego; jeden rutynowany fotograf, agenci do zbierania zamówień do zakładu fotograficznego, jeden wykwalifikowany młynarz do pracy w młynie parowym z kaucją. (S)

— **Z P. U. P. P.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie w ostatnim tygodniu skierował 36 miejscowych kandydatów na własne miejsca wolne.

Zapoznał zaś miejscowych kandydatów na własne miejsca wolne... 23.

Na zapotrzebowanie P.U.P.P. w Siedlcach wysłano do nadleśnictwa Zambrow—56 robotników do robót leśnych. (S)

MIĘJSKA.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** We czwartek 27-go stycznia r. b. odbędzie się o godzinie 8 wieczorem Posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek posiedzenia podamy w numerze następnym. (s)

— **Posiedzenie Komisji Finansowej.** Jak podaliśmy w numerze poprzednim dziś we wtorek 25-go stycznia odbędzie się posiedzenie Komisji Finansowej. Na porządku dziennym:

- 1) Sprawa przeniesienia kredytów z jednego działu budżetu 1926 roku do drugich.
- 2) Sprawy podatkowe.
- 3) Sprawa modyfikacji i uzupełnienia etatów stanowisk służbowych pracowników miejskich m. Wilna.
- 4) Sprawa kosztów rozjazdów lekarzy sanitarnych.
- 5) Sprawy bieżące. (s)

— **Ważne dla poborowych rocznika 1926.** Poczynając od dnia 1 lutego do dnia 14 lutego w Referacie Wojskowym Magistratu m. Wilna będą wywieszane spisy poborowych rocznika 1906, którzy w jesieni tego roku podlegają poborowi wojskowemu.

Spisy te osoby zainteresowane mogą przeglądać w godzinach urzędowych. (z)

SAMORZĄDOWA.

— **Posiedzenie Wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego.** Od wczorajszego dnia rozpoczęło się posiedzenie Wydziału Powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockiego, które trwać będzie do 26 stycznia 27 roku.

Na posiedzeniu tem omawiane są sprawy opracowania budżetu na rok 1927 i uzgodnienia go z władzami skarbowymi.

Po opracowaniu budżetu zostanie on przedstawiony plenum sejmiku do zatwierdzenia. (z)

— **Na pokrycie deficytu w budżecie gminy Mickuńskiej.** Wydział powiatowy Sejmiku Wileńsko-Trockiego uchwałił udzielić gminie Mickuńskiej pożyczkę na pokrycie deficytu w budżecie w wysokości 1.800 złotych. (z)

Ruch zawodowy.

Likwidacja rozłamu w Związkach Zawodowych.

Onegdaj odbyła się konferencja przedstawicieli wileńskich socjalistycznych Związków Zawodowych, na której omawiano szeroko sprawę wyłonienia wspólnej reprezentacji Związków Zawodowych pozostałych pod wpływem P. P. S. i Związków Zawodowych, zgrupowanych dokoła komisji rezydującej przy ul. Wielkiej.

W wyniku obrad postanowiono utworzyć Okręgową Radę Związków Zawodowych, do której wejdzie po 6 przedstawicieli obu Komisji, pod warunkiem, iż we wspomnianej Radzie Okręgowej będą reprezentowane tylko związki scentralizowane, t. j. takie, które są podporządkowane odpowiedniej centrali w Warszawie.

Z łona klasowych związków secesyjnych do Rady Okręgowej weszli: pp. Godwod, Zasztowi, Ju-

dycki, Aronowicz, Epsztejnówna i Dzdziul.

Komisja Okręgowa z ul. Kijowskiej ma wydelegować 6 przedstawicieli w najbliższych dniach. (Z)

Zamieszczając powyższą wiadomość, wyrażamy żywe zadowolenie, że nakoniec został zlikwidowany zatarg tak szkodliwy z punktu widzenia interesów wileńskich mas robotniczych. Red.

Z Giełdy Wileńskiej w dniu 24. I. r. b.

	żąd.	plac.	tranz.
Dolary St. Zjed.	8,96	8,94	—
Czeki i wpłaty	—	—	—
Berlin	2,13 ^{3/4}	2,13	—
Paryż	—	—	0,358
Ruble złote	4,76	4,75	—
Listy zastaw. Wil. B.	—	—	—
Ziems. zł. 100	33	31,75	—

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 24-I. b. r.

I. Waluty			
Dolary	w sprzedaży	w kupno	
	8,97	8,96	8,94
II. Dewizy			
Londyn	43,78	43,68	43,57
Nowy-York	9,00	8,98	9,00

Kino „POLONJA“, ul. Mickiewicza Nr. 22.

Dziś
Dawno oczekiwany szlagier sezonu 1927 r.
Złota serja produkcji Polskiej. Każdy musi ujrzeć
Pieśń Miłości

„TRĘDOWATA“

współczesny dramat salonowy w 12 akt. według słynnej powieści HELENY MNISZKÓWNY.

W rolach głównych gwiazda ekranu
Jadwiga Smosarska i Józef Węgrzyn.

Rzecz dzieje się w majątkach klucza ordynacji Michorowskich, Stodkowskich, Głębocicach i w Warszawie.
Realizacja i reżyserja: Edward Pucharski i Józef Węgrzyn.
Bilety honorowe nieważne. Początek o 3 pp. ostatni seans 10.15.
Specjalny układ muzyczny. 3398

kiego, który „dobrowolnie uznał swoją granicę wschodnią”. W czasie przyjęcia pod oknami przecięgają malowniczo wyglądający korowód z pochodniami republikańskiego związku strzeleckiego, który rzeczywiście wyglądał pokojowo i burzowsko raczej, niż militarystycznie.

w rodzaju ilości Niemców w Polsce, a Polaków w Niemczech i t.p.

Ogólne wrażenie pozostało takie: Zachód Europy głębokimi krokami wstępuje, a przynajmniej usiłuje za wszelką cenę wstąpić w ręce długotrwałego pokoju i przyjaźni sąsiedzkiej. Jeśli Wschód tego nie rozumie — pozostanie na uboczu. Przy takich narodzinach psychicznych (nie tylko formalnego) pacyfizmu musi być Polska obecna — musi współdziałać i swoim przykładem oraz wagą swego demokratyzmu i pokojowości znaczyć ślad swej współpracy w budowie moralnego gmachu szczęśliwej ludzkości. To jej racja i uzasadnienie bytu; pod względem obronnym ważniejsze nieraz od niejednej twierdzy.

Jeszcze jedno: w Karlsruhe było ciepło w styczniu, tak ciepło, że widywało się nawet ludzi bez płaszczów — oby to ciepło było dobrą wróżką dla budzącej się ery pokojowego współżycia demokratycznych ludów.

Jeszcze jedno: w Karlsruhe było ciepło w styczniu, tak ciepło, że widywało się nawet ludzi bez płaszczów — oby to ciepło było dobrą wróżką dla budzącej się ery pokojowego współżycia demokratycznych ludów.

L. Ch.

Zdziczenie.

System, jakim Narodowa Demokracja walczy z najpiękniejszymi przejawami życia polskiego, — które nie z jej obozu oczywiście wyszły, był zawsze plugawy. Do kulinacyjnego punktu dochodzi na naszym gruncie, gdy idzie o „Strzelca”, organizację, mającą za sobą tradycję organizowania walki o niepodległość. W „Gazecie Porannej Warszawskiej” Nr 18 zamieszczona została korespondencja z Wilna, rzucająca podług potwarz na związek „Strzelca” z... komсомоitem, Faktów naturalnie żadnych.

Twierdzenia na ten temat brzmią: „Niejednokrotnie w prasie narodowej zwracano uwagę na istnienie wśród młodzieży szkolnej najrozmaitszych tajnych organizacji będących pod wpływem bądź komunistów bądź też jakichś nieznanych bliżej czynników”.

Albo:

„Mam wyraźnie, że czas najwyższy, by... komitety rodzicielskie... postarały się ochronić młodzież przed zgubnymi wpływami, które obecnie tą drogą do młodzieży się przedostają, a które niekiedy prowadzą do ja-czejek „komsomota”.

Pomijamy bezsensowne napaści osobiste na pracowników „Strzelca”, również unikające faktów, jako wnoszących światło prawdy.

Trzeba być wzywutym z wszelkich zasad etycznych, by w podobny sposób pisać o organizacji, — której zadaniem jest przygotowanie obywatela do obrony państwa!

Dla „Strzelca” piana na ustach jego przeciwników będzie dowodem, że jest przeciwieństwem służy dobrej idei. Walka bronią nieuczciwą, walka przeciwko ofiarnej młodzieży polskiej kwalifikuje jej „bohaterów” jako próchno, które z życia polskiego copędzej usunąć należy. Na niecie ataki jest tylko jedna odpowiedź: organizować się!

W sprawie macierzy szkolnej.

Prezes Macierzy Szkolnej dr. Węstawski nadesłał nam sprostowanie w sprawie sobotniego naszego artykułu wstępnego p. t. „O nasze szkolnictwo”. Nawal materiału zmusza nas do odłożenia go do następnego numeru, w którym zamieścimy je wraz z obszerniejszymi uwagami na temat P. M. S.

Mord na tle politycznym.

W nocy z 21 na 22 stycznia 1926 roku tuż obok Wilejki powiatowej został zamordowany Jan Smolik, który miał porachunki osobiste i polityczne z Hurtkami białoruskimi.

W tej sprawie został aresztowany tamtejszy hurtok incopore w składzie prezesa A. Trzeciaka członków zarządu T. Nowaszowa, J. Nowaszowa, G. Nowaszowa, L. Trzeciaka i Mikołaja Kopciuka, (z)

Pamiętajcie o głodnych dzieciach!

OPIEKA SPOŁECZNA.

Zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Obwodowy Zarząd Funduszu Bezrobocia w Wilnie otrzymał w ostatnich dniach z Ministerstwa Pracy i Op. Sp. 20000 zł. jako pomoc doraźną za miesiąc styczeń dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Zarząd Wil. Koła Tow. Naucz. Szk. Śred. i Wyższych podaje niniejszym do wiadomości, że we wtorek, dn. 25-go stycznia r. b. o godzinie 7 min. 15 wiecz. punktualnie odbędzie się w sali gimn. im. A. Mickiewicza (ul. Dominikańska 5) IV konferencja wychowawcza. Dyrektor gimn. im. Mickiewicza p. B. Zapasiński wygłosi referat o "Przyczynach niedostatecznych postępów w przedmiotach matematyczno-przyrodniczych".

Wstęp dla rodziców i opiekunów uczącej się młodzieży—wolny. T-wo Nauk. Lekarskiego. Dnia 26-go b. m. b. r. o godzinie 20-ej odbędzie się zwyczajne posiedzenie T-wo Nauk. Lekarskiego w lokalu własnym (Zamkowa 24).

Kupujcie „Kurjer Wileński”.

książek“ (z pokazami modeli opraw bibliotecznych).

Członkowie T-wa Bibliofilów mają godzinę wcześniej (t. j. o godzinie 7-jej tegoż dnia) zebranie administracyjne (także w Bibliotece).

ZABAWY.

U Techników. We środę dnia 26 b. m. od godz. 9 wiecz. uroczajona zabawa towarzyska dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.

Bal kostiumowy ze współdziałaniem Reduty na obozy lenie dla harcerzy odbędzie się dn. 1-go lutego 1927 r. pod protektoratem WP. Wojewody Władysława Raczkiewicza i p. Jadwigi Raczkiewiczowej w salachonach garnizonowego klubu oficerskiego (ul. Mickiewicza 13).

Polska Macierz Szkolna Z. W. Koło im. Tadeusza Kościuszki w Wilnie urządza w dniu 2 lutego 27 r. o g. 8—4 rano „Zabawę Tanczną“ w Sali Stowarzyszenia Urzędników Państwowych.

Ograniczenie emigracji do Argentyny. Wobec tego, że ruch emigracyjny do Argentyny wzmagają się od dłuższego czasu (w 1-y m półroczu 1925 r. wyjechało do tego kraju z Polski 4726 osób, w tym samym okresie 1926 r. 6569) pomimo, że rynek pracy jest tam przesycony z powodu napływu imigrantów i wielu z nich pozostaje w niedostatku, nie mogąc znaleźć zatrudnienia, Urząd Emigracyjny zarządził, aby rolnicy, obarczeni małymi dziećmi, inteligenci i wogóle osoby, nieprzyzwyczajone do ciężkiej pracy fizycznej nie otrzymali zaświadczeń uprawniających do uzyskania bezpłatnych paszportów emigracyjnych do Argentyny, o ile nie mogą się wykazać posiadaniem sumy co najmniej 300 dolarów albo pisemnym i wiarygodnym dowodem, że krewni lub znajomi osiedli w Argentynie, zapewniając im pracę lub utrzymanie do chwili uzyskania pracy.

Sprostowanie. Do niedzielnego numeru naszego pisma w artykule „Ratner Marja Rilke“ p. W. Hulewicz, przez niedopatrzenie zecera wkłada się przykrą pomyłką, którą niniejszym prostujemy Po ostatnich słowach, „a przecież nigdy wierszy religijnych nie pisał“ powinno być: Ilek dychów błogosławił Ciebie, ilek milicjących, dalekich, bezimiennych.

W numerze niedzielnym naszego pisma, w notatce o Kursach „Uzupełniających“ dla lekarzy na Wydziale Lekarskim U. S. B. mylnie podano termin kursów, które projektowane są między 20 marca a 10 kwietnia r. b. (nie jak napisano sierpnia).

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Teatr i muzyka. Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Reduta na Pohulance. Dział w wtorek, 25 b. m. opera komyczna w 3-ach aktach J. Straussa „Baron cygański“ z udziałem Henryka Millera.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

Teatr Rewji „Kakadu“. Dział o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 5, w którym wystąpi ulubieniec Warszawy laureat znany piosenkarz Karol HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współdziałaniu całego zespołu „Kakadu“ w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

W piątek zaś sensacyjny „Pociąg widmo“, pierwszą premierą poniedziałkową będzie amerykańska krotoczwilwa „Potęga reklamy“.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

kaniu. To samo uczynił z oknami swoich dwóch braci.

Z sądów.

Samogonka powodem za-bójstwa.

W dniu 7 maja 1923 roku w pasie neutralnym na granicy polsko-litewskiej, we wsi Łatyfaje gminy Giedroje Jan Pumpułowicz zaprosił do siebie w gościnę swoich 2 braci Antoniego i Stefana. Siół był obficie zastawiony jadłem i napojem własnego wyrobu. Była to specjalność Jana Pumpułowicza, który z nadszycząją wprawą pedził samogonkę. Biesiada trwała krótko, a już wszystkim kurzyło się dobrze z czubów.

Wśród pism.

R. 3 „Wiadomości Literackich“ ogłasza konkurs na nowelę który różni się od wszystkich dotychczasowych konkursów tem, że określa z góry tematy. Tych tematów, które mają być „punktem krytycznym dla swobodnej twórczości autora“ jest trzy: 1) zagadnienie perfidji, 2) sytuacja & ktoś wie o jakimś łacie kompromitującym kogoś drugiego, 3) buty. Termin do 27 lutego br. Jedyną nagrodą 600 zł. zadeklarowana przez p. Stanisława Czerniewskiego, autora cyklu nowel „Idąc śmiercią“. Do sądu konkursowego należą p.p. Czerniewski, K. Irykowski, J. N. Miller. Każdy z sędziów ma przecztać wszystkie nowele i sąd swój o utworze nagrodzonym a także o każdym z wyróżnionych uzasadnić w piśmie. W numerze 4-ym „Wiadomości Literackich“ zamieszczają artykuł p. Irykowskiego komentujący cele i warunki konkursu.

Nasiona

Nasiona pierwszej jakości, rolne, ryżne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze) polecają składy L. Jasińskiego, prowadzone od 1870 r. w ŁĘCZYCY, ul. Poznańska 30 i w ŁODZI, ul. Andrzeja Nr. 10. Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

Wyrok w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Dawida Gordona, oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. 2.VII—20 r. postanawia: Lejbe Pilnika za pobieranie nadmiernych cen za miód sztuczny skazać na grzywnę w kwocie sześćdziesięciu (60) złotych z zamianą w razie niewypłacalności na 12 dni aresztu. Pobrać od niego 6 złot. opłat sądowych. Treść wyroku opublikować w pismach: Słowo, Dziennik Wileński, Express Wileński i Kurjer Wileński na koszt tegoż Pilnika i wywieść na drzwiach jego sklepu na przeciąg dni czterdziestu. w/z. Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

Sąd Okręgowy w Wilnie w dniu 5 października 1926 roku orzekł: Wyrok Sądu Pokoju w Wilnie z dnia 12 lutego 1926 r. w części dotyczącej się ukarania Lejby Pilnika grzywną zmienić i skazać Pilnika na karę grzywny w kwocie dwudziestu (20) złotych z zamianą w razie niewypłacalności aresztu na trzy dni. Tytułem opłat sądowych pobrać od Pilnika za obie instancje dwa złote. W pozostałej części wyrok Sądu Pokoju zatwierdzić. Na oryginalne właściwe podpisy. 3430/3709/VI.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w dniu 29 stycznia 1927 roku o godz. 11 rano w Wilnie przy ul. Mickiewicza Nr. 22 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składającej się z urządzenia restauracji, naczyń stołowych i kuchennych, należących do restauracji „Gastronomia“, oszacowanej dla licytacji na sumę 9.883 zł. 83 gr., na zaspokojenie pretensji Wincenego Bohdziewicza w sumie 9556 zł. z procentami i kosztami i innych wierzycieli.

AGENTURY „KURJERA WILEŃSKIEGO“

w KRAJU: Budstów—Spółdzielnia „Zgoda“. Bractów—Bolesław Sawicki, ul. Piłsudskiego 99. Brześć n/Bugiem—N. Gorbaty, ul. Długa 56-b. Druja—Jan Kochanowski. Dumitowiec—A. Szumski. Dołhinów—L. Babajłow, biuro podan. Duksty—Giczan Włodzimierz, Księgarnia, skrzyżka poczta 19. Głębokie—Hordynski, biuro podan. Głębokie—A. Adler, sklep „Kultura“. Głębokie—W. Włodzimierow. Grodno—N. Bass, ul. Poła 11. Iwieniec—Stanisław Zwierzynski, sklep galanteryjny. Kościeniewicz—Erazm Banaszewski. Księgarnia Kolejowa „Ruch“. Lida—St. Matecki, ul. Suwalska. Lida—Puhaczewski W., Księgarnia Wojskowa. Landarów—Stanisław Gwiazdździnski. Mejszagoda—Sklep rolniczo-spożywczy, Mikulski. Mofodeczno—Spółdzielnia Żołnierska 86 p.p. Nowogródek—W. Michalski „Kiosk“. Niemierzyn—Sieczko Józef. Niemierzyn—Stowarzyszenie „Łączność“. N-Troki—Spółdzielnia K. O. P. 22 baonu. Olikienki—Dominik Czesnulewicz, sklep spożywczy.



T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ“ Sp. z o. o. Drukarnia „PAX“ ul. Św. IG NCEGO 5, WILNO. Telefon Nr 8—93 Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMO, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELLE, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

Kino - Teatr „Helios“

Wileńska 38.

Uwaga! Najbardziej atrakcyjny program Wilna na ekranie. Najwybitni, arcydzieła sezonu w wykonaniu artystów Rosyjskiego Teatru Artystycznego p. t. MIŁOSTKI A